jednej książki w roku deklarowało 27%, a spośród kobiet niemal co druga — 46,9%), co wydaje się jednym z przejawów ogólniejszego trendu — postępującej feminizacji korzystania z wytworów kultury symbolicznej. To kobiety spopularyzowały też dominujący dziś styl lektury — czytanie przede wszystkim dla przyjemności¹¹.

Zgłoszone wątpliwości mają w gruncie rzeczy drobny charakter i w żaden sposób nie podważają ogólnej oceny, że recenzowana książka jest niezwykle ciekawa oraz stanowi bogate źródło informacji i inspiruje do dalszych badań (choćby nad czytelnictwem na terenie pozostałych ziem polskich, a przede wszystkim nad przemianami kobiecych praktyk lekturowych po 1905 roku, nie mówiąc już o czasach współczesnych).

Na szczególną uwagę zasługuje dojrzałość metodologiczna Autorki, m.in. to, że ma pełną świadomość ograniczeń badawczych, z którymi przychodzi jej się zmagać (np. tego, że treść materiałów, które wykorzystuje, może być zdeformowana przez cenzurę, trudności w oddzieleniu „dyskursu poświęconego lekturze od innych wątków debaty” — s. 22), że lojalnie uprzedza czytelników o swoich wątpliwościach. Niezwykle cenny jest instruktywny „Wstęp” do pracy, umożliwiający odbiorcy sprawne poruszanie się w gąszczu prezentowanych faktów i omawianych problemów. Lekturę ułatwiają wreszcie: przejrzysta budowa książki, logiczny podział na rozdziały i podrozdziały kończące się częściowymi rekapitulacjami, przesunięcie wątków pobocznych do przypisów, co umożliwia skupienie uwagi na kwestiach najważniejszych, a także bardzo dobra polszczyzna.

Barbara Wąsik

¹¹ Zob. np. J. Kostecki, I. Anuszevska, *Czytanie się sprywatyzowało*, „Gazeta Wyborcza” 2016, nr 150 (8757), s. 20 (*Nowy styl życia, stare metody badań. Co to znaczy czytać w 2016 roku*, Wyborcza [portal], <http://wyborcza.pl/7,75410,20317803,nowy-styl-zycia-stare-badania-co-to-znaczy-czytac-w-2016-roku.html> [dostęp: 22.11.2017]).

Renata M. Zając, *Czasopisma popularnonaukowe w Polsce w latach 1945–1989*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2016, 219 ss., tab., wyk., bibliogr.

DOI: 10.19195/0080-3626.61.23

Problematyka czasopism popularnonaukowych od lat znajduje się w polu zainteresowań badawczych historyków nauki, prasoznawców i bibliologów. Omawiana jest rola tych czasopism w poszczególnych okresach historycznych, w wybranych grupach czytelników; powstają prace poświęcone konkretnym tytułom. Zagadnieniem tym interesuje się także Renata Maria Zając¹ związana z krakowskim środowiskiem naukowym,

¹ R.M. Zając, „Nie trzeba wyczerpywać całego tematu. Wystarczy przebudzić myśl”: polskie czasopisma popularnonaukowe o profilu humanistycznym w latach 1945–1989 — zarys problemu, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2010, s. 111–129; eadem, „Urania” we Lwowie i w Krakowie, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 6, 2014, s. 13–26; eadem, *Czasopisma popularnonaukowe dla dzieci w latach*

pracującą w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego, gdzie od 2009 roku pełni funkcję zastępcy dyrektora. Jest także sekretarzem Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie. Recenzowana praca jest jej rozprawą doktorską. Składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów, zakończenia i „Bibliografii polskich czasopism popularnonaukowych wydawanych w latach 1945–1989”.

We Wstępie Autorka przedstawia rozwój treści i formy czasopism popularnonaukowych w poszczególnych okresach historycznych, zauważając, że zachodzące w nich zmiany wynikały z potrzeby uzupełnienia dotychczasowej wiedzy oraz z faktu, iż periodyki te są istotnym ogniwem popularyzacji wiedzy w społeczeństwie. Za podstawowe zadania tego typu czasopism Autorka uznała: rozwijanie zainteresowań naukowych wśród młodzieży i dorosłych, wyrabianie nawyków permanentnego kształcenia się, integrowanie środowisk miłośników nauki; celem nadrzędnym jest podnoszenie poziomu edukacji całego społeczeństwa. R.M. Zajac postawiła sobie ambitne cele, w tym: zbudowanie własnej definicji, ustalenie grupy polskich czasopism popularnonaukowych z lat 1945–1989 oraz dokonanie w jej obrębie kategoryzacji i klasyfikacji, ustalenie terminologii, przeprowadzenie kategoryzacji odbiorców, przeanalizowanie form popularyzacji nauki prowadzonych przez redakcje czasopism, pokazanie przeobrażeń formy i struktury tych czasopism od początku XVIII wieku.

Autorka posłużyła się metodami: historyczno-opisową i analizy zawartości prasy w zakresie ustalenia genezy, stylu, elementów treściowych, miejsca wydania, form popularyzacji periodyków, metodą analizy i krytyki literatury przedmiotu (piśmiennictwa), elementami techniki statystycznej. Przeprowadziła analizę każdego rocznika lub — w przypadku tytułów o długiej chronologii wydawniczej — co piątego oraz wszystkich wydań jubileuszowych.

Ramy chronologiczne wyznaczone datami 1945–1989 są czytelne i często w piśmiennictwie naukowym stosowane: pierwszą wyznacza koniec II wojny światowej; dodatkowo w zakresie interesującego Autorkę problemu jest też początkiem wydawania jednego z czołowych czasopism popularnonaukowych, jakim były „Problemy” (1945–1993); druga data to początek transformacji ustrojowej skutkującej wieloma zmianami politycznymi, prawnymi, ekonomicznymi, a w rezultacie również zmianami w finansowaniu rynku wydawniczego i upadkiem wielu tytułów.

Podstawę poszukiwań bibliograficzno-źródłowych stanowiła dla Autorki „Polska Bibliografia Bibliologiczna” w wersji tradycyjnej i elektronicznej, *Polska bibliografia prasoznawcza 1996–2001* autorstwa Władysława Marka Kolasy i Jerzego Jarowieckiego (Kraków 2005), publikacja Elżbiety Czernomazowicz *Stan prac i problemy bibliografii czasopism polskich (1901–1955)* z 1978 roku oraz tomy *Słownika polskich towarzystw naukowych*. Użyteczne były bibliografie retrospektywne czasopism i bazy danych, kata-

1945–1989, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2014, s. 103–119; eadem, *Czasopisma popularnonaukowe wydawane w Krakowie w latach 1945–1989*, [w:] *Kraków — Lwów: czasopisma XIX i XX wieku*, t. 12, pod red. G. Wrony i G. Niecia, Kraków 2014, s. 165–184; *Galicyjski dodatek „Dla Młodszych” (1898–1913) na tle polskich czasopism popularnonaukowych*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2015, s. 126–136; R. Zajac, G. Wrona, *Polskie czasopisma popularnonaukowe w latach 1918–1939*, „Konspekt” 2014, nr 3, s. 16–24.

logi bibliotek uniwersyteckich i publicznych, zasoby polskich bibliotek cyfrowych, jak też same czasopisma. Przedstawiony przez Autorkę stan badań uwzględnia zarówno całościowe opracowania teoretyczne i historyczne na temat popularyzacji nauki, jak i rozproszone artykuły oraz fragmenty prac zbiorowych dotyczące konkretnych tytułów.

Podstawowym zagadnieniem metodologicznym było ustalenie definicji badanego typu czasopism. W tym celu Autorka rozpatrywała kilka kryteriów, takich jak specyficzny język artykułów analizowanych czasopism, który decyduje w znacznym stopniu o ich przystępności dla niespecjalistów. Język ten, dzięki stosowanym uproszczeniom, „osadzeniu” treści naukowej w — znanej czytelnikowi — konwencji codziennej komunikacji, jest warunkiem niezbędnym w pomyślnym przepływie informacji i dostosowaniu przekazu do odpowiedniej grupy odbiorców. Cechy języka zostały przez Autorkę poddane szczegółowej analizie, podobnie jak kwestia wyboru odpowiedniej strategii popularyzacyjnej. Analizowane czasopisma charakteryzują się brakiem aparatu naukowego — to kolejne kryteria — oraz zastosowaniem bogatego materiału ilustracyjnego. W swoim badaniu Autorka przyjęła też ograniczenie zasięgu terytorialnego i językowego publikacji — do Polski i języka polskiego.

Sformułowana w toku postępowania badawczego definicja czasopisma popularnonaukowego określa je jako typ periodyku adresowanego „do niespecjalistów, o treściach ogólnych i specjalnych, zawierającego teksty o tematyce popularnonaukowej, posługującego się specyficznymi formami ich prezentacji i językiem popularnonaukowym”. Celem tych czasopism zdaniem Autorki jest „zaspokojenie naukowych zainteresowań pozazawodowych i pozaszkolnych, przekazywanie wiadomości o bieżących osiągnięciach i postępach nauki, praktycznym ich wykorzystaniu oraz prezentowanie twórców nauki i działalności instytucji naukowych”. Wątpliwości może budzić użyte określenie „zainteresowania naukowe”, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci i młodzieży — te nazwałabym raczej ciekawością otaczającego świata i wszechświata, zainteresowaniami hobbystycznymi. Z perspektywy swojego tematu Autorka przyglądała się także periodykom fachowym, poradnikowym i dydaktyczno-szkolnym, dostrzegając różnice, ale i pewne wspólne cele. Podobną opinię odnajdziemy u prasoznawcy Sylwestra Dzikiego, który w definicji czasopism popularnonaukowych zamieszczonej w *Encyklopedii książki* stwierdził, iż są one „specyficznym konglomeratem różnych typów czasopism naukowych, czasopism fachowych oraz o treści ogólnej”². Przyjęte przez R.M. Zając kryteria i sformułowana definicja pozwoliły jej na wytypowanie 58 tytułów czasopism, stanowiących podstawę do dalszej, pogłębionej analizy (rozdziały IV–VII). W trakcie selekcji, jak podaje, kierowała się także procentowym udziałem treści popularyzujących naukę, przedstawiających ludzi i instytucje nauki. Dla czasopism politematycznych, przyrodniczych i humanistycznych była to granica 60%. Dla nauk medycznych, zawierających znaczny udział treści o charakterze poradnikowym, granicą było 40%. Nie uwzględniono niesamoistnych wydawniczo dodatków do czasopism.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Popularyzacja nauki*, wychodząc od definicji popularyzacji, Autorka przedstawiła jej cele, formy i zasady. Omawiając sytuac-

² S.D. [Sylwester Dzioki], *Czasopisma popularnonaukowe*, [w:] *Encyklopedia książki*, pod red. A. Żbikowskiej-Migoń i M. Skalskiej-Zlat, Wrocław 2017, s. 441–442.

cję społeczeństwa polskiego po II wojnie światowej, podkreśliła, że popularyzowanie nauki przybrało wówczas charakter wytycznych partyjnych, szczególnie w odniesieniu do Ziem Zachodnich — partii zależało bowiem na wykazywaniu historycznie polskiego charakteru tych terenów, ich przynależności do Polski. Do charakterystycznych sposobów popularyzowania nauki w tym okresie Autorka zaliczyła akcje odczytowe, publikacje, czynną pomoc racjonalizatorom w specjalnie utworzonych poradnikach, powoływanie — w ramach towarzystw naukowych — specjalnych komisji ds. popularyzacji wiedzy, angażowanie ośrodków uniwersyteckich. Tytułem uzupełnienia wspomnieć można dodatki do gazet partyjnych, np. stałą rubrykę „Nowości nauki i techniki” czy „Warsztat racjonalizatora” w dodatku „Gazety Robotniczej” — „Sprawy i ludzie” (1951–1959); wyświetlanie w kinach filmów popularnonaukowych obrazujących różne strony życia gospodarczego i kulturalnego ZSRR, piękno polskiej przyrody i zagospodarowanie zachodniego wybrzeża Polski — te ostatnie w filmach Włodzimierza Puchalskiego³. W pracy omówione zostały formy popularyzacji wypracowane w kolejnych dekadach XX wieku. Tę część zamyka podrozdział *Popularyzacja nauki w wypowiedziach naukowców i redaktorów na łamach czasopism popularnonaukowych*, w którym przytoczone zostały m.in. wypowiedzi astronoma Janusza Pagaczewskiego, zoologa i parazytologa Włodzimierza Michajłowa — wiceministra szkolnictwa wyższego pod koniec lat 70. XX wieku, dyskusje toczone w zespołach redakcyjnych czasopism „Urania” oraz „Wiedza i Życie”.

W rozdziale drugim, poświęconym czasopismom popularnonaukowym wydawanym do 1939 roku, przypomniana została ich historia, poczynwszy od „Monats-Gespräche” ukazującego się w Niemczech w latach 1688–1690. W Polsce historię tego typu czasopism rozpoczęły „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone albo Magazyn Wszystkich Nauk do Szczęśliwego Życia Ludzkiego Potrzebnych” datowane na II połowę XVIII wieku. Autorka omówiła ośrodki wydawnicze, wydawców, częstotliwość i ilościowy przyrost tytułów w wiekach XVIII–XX, cechy charakterystyczne pierwszych periodyków popularnonaukowych, poruszaną na ich łamach tematykę.

W rozdziale trzecim dokonała charakterystyki statystycznej 58 wytypowanych tytułów czasopism. Rozpoczęła od wykazania rozwoju periodyków popularnonaukowych w latach 1945–1989 w odstępach pięcioletnich, z uwzględnieniem tytułów nowych i wznowionych po wojnie. Zamieszczone dane wskazują na dość stabilny ich rozwój w pierwszej, piątej i szóstej pięciolatce (odpowiednio: 14, 13, 13 tytułów) oraz wyraźny spadek ich liczby w latach 1951–1955 do 2 tytułów. Następnie zaprezentowane zostały dane dotyczące rozwoju ilościowego, zawartości treściowej, trwałości, częstotliwości, instytucji sprawczych, ośrodków wydawniczych, odbiorców, nakładów — te ostatnie dla porównania Autorka zestawiała z nakładami książek popularnonaukowych. Z zestawień i przeprowadzonych wyliczeń wynika, iż najbardziej sprzyjający rozwojowi czasopism popularnonaukowych był okres bezpośrednio po wojnie, kiedy powołano do życia 8 nowych tytułów i wznowiono 6 tytułów przedwojennych. Z punktu widzenia zawartości treściowej najliczniej reprezentowane były nauki przyrodnicze (31%), w równych częściach czasopisma treści ogólnej, humanistyczne i społeczne (po 26%), nauki techniczne reprezentowało 17% tytułów spośród ogólnej liczby badanych. W całym okresie znaczną

³ (t.lut.), Włodzimierz Puchalski o swoich filmach. Pokaz filmów przyrodniczych odbył się we Wrocławiu, „Gazeta Robotnicza” 1949, nr 22, s. 4.

trwałością — ponad 23 lata — wykazało się aż 39% tytułów, natomiast z punktu widzenia częstotliwości najliczniejsze były miesięczniki (25 tytułów). Przyglądając się instytucjom sprawczym, Autorka wykazuje, iż wydawaniem tego typu czasopism zajmowały się przede wszystkim towarzystwa naukowe (44); pewną aktywność wykazywali też dziennikarze i naukowcy. Ponad 50% badanych tytułów wydano w Warszawie. Całość analizowanego w tym rozdziale materiału została zilustrowana trzema tabelami i ośmioma wykresami.

Kolejne rozdziały (IV–VII) poświęcone zostały charakterystyce wyodrębnionych tematycznie grup czasopism, tj. czasopismom ogólnym, humanistycznym i społecznym, przyrodniczym, technicznym. Przechodząc do omówienia każdej grupy, Autorka stosuje przyjęty schemat: najpierw omawia dziedzinę wiedzy, wskazuje na związane z nią instytucje, najwybitniejszych przedstawicieli, kierunki prowadzonych badań oraz podejmowane drogi jej popularyzacji, po czym przedstawia kolejne, reprezentujące ją tytuły. Przyjęty sposób prezentacji nie budzi zastrzeżeń, pozwala „osadzić” całość materiału faktograficznego w kontekście historycznego rozwoju nauk w Polsce powojennej. Miejscami zdarzają się pewne powtórzenia, wynikające przypuszczalnie z nadmiernej chęci podkreślenia wagi niektórych zjawisk. Przy omawianiu tytułów czasopism Autorka wymienia zasięg chronologiczny, częstotliwość, wydawcę, redaktora, autorów, krótko prezentuje zakres tematyczny, przeznaczenie czytelnicze, strukturę czasopisma, szatę graficzną. Niektóre charakterystyki są uzupełniane cytataми z tekstów redakcyjnych, wstępów zamieszczanych w pierwszych numerach, a zawierających opis zamierzeń redaktora danego periodyku. Każdy periodyk jest ilustrowany zdjęciem strony tytułowej. I tak, w grupie czasopism ogólnych (rozdział czwarty) znalazło się 15 tytułów, z czego tylko „Wiedza i Życie” (1926–) była czasopismem wznowionym. Najwięcej czasopism powstało w latach 70. XX wieku (6 tytułów). Zwraca uwagę znaczna grupa czasopism regionalnych, takich jak: „Rocznik Kamiński” (1966–1976), „Teka Puławska” (1972–), „Rocznik Świdnicki” (1973–), „Szkice Nyskie” (1974–1986), „Szkice Kluczborskie” (1976–1985), „Rocznik Sopocki” (1976–), „Szkice Zbąszyńskie” (1984–1989), „Szkice Lublinieckie” (1986–), „Białostocczyzna” (1986–2002). Warto nadmienić, że ostatni tytuł Kamila Hościło⁴ określiła mianem regionalnego czasopisma naukowego, pisząc, iż na jego łamach publikowano artykuły z zakresu nauk humanistycznych (historia regionu zajmowała w nim ok. 80%), medycznych oraz ścisłych. Zamieszczane w nim recenzje wraz z kroniką życia naukowego, a w ostatnim okresie ukazywania się także materiałami z konferencji, stanowić miały — w opinii Hościło — „trwały dorobek miejscowego środowiska naukowego”⁵. Przykład ten pokazuje, że pomimo jasno określonych kryteriów jednoznaczne zakwalifikowanie konkretnego czasopisma do grupy periodyków popularnonaukowych lub naukowych może być problematyczne. Może to wynikać z ewolucji tematyki i profilu czasopisma, zwłaszcza gdy ukazuje się ono przez dłuższy czas.

W rozdziale piątym omówionych zostało 15 tytułów z grupy nauk humanistycznych i społecznych, z czego wśród wznowionych po wojnie znalazły się „Z Otchłani

⁴ K. Hościło, „Białostocczyzna” — regionalne czasopismo naukowe, [w:] *Prasa regionalna i lokalna na terenie województwa podlaskiego w latach 1989–2010. Szkice i materiały*, pod red. J. Sadowskiej i K. Sawickiej-Mierzyńskiej, Białystok 2013, s. 161–239.

⁵ Zamieszczona bibliografia numerów czasopisma z lat 1986–2002 zdaje się potwierdzać opinię Autorki. Zob. *ibidem*, s. 191–239.

Wieków”(1926–1988, 1999–) oraz „Filomata” (1929–1939, 1957–1996). Nauki ogólnohumanistyczne reprezentuje 10 tytułów, w tym o zasięgu regionalnym — 9. Tematykę historyczną reprezentuje wydawane przez PZWS od 1958 roku „Mówią Wieki”, archeologię wspomniane wyżej „Z Otchłani Wieków” oraz „Dawna Kultura” (1954–1956), filologię klasyczną — przedwojenny „Filomata” i jeden tytuł z zakresu psychologii („Psychologia na Co Dzień” 1978–1989).

Rozdział szósty poświęcony został czasopismom popularyzującym nauki przyrodnicze. W grupie 18 tytułów czasopisma ogólnoprzyrodnicze reprezentuje, sięgający swymi korzeniami jeszcze XIX wieku, „Wszechświat” (1882–1914, 1930–1939, 1945–) oraz dwa powojenne tytuły; nauki ścisłe — przedwojenna „Urania” (1922–), „Delta” (1974–) i „Nowe i Najnowsze” (1960–1973); nauki biologiczne — 2 tytuły; nauki medyczne o charakterystycznym poradnikowym nastawieniu — 3 tytuły, w tym bardzo popularne „Żyjmy Dłużej” (1958–). W omawianej grupie najwięcej tytułów wywodzi się z grupy nauk o ziemi — wśród 8 czasopism są tak popularne, jak „Poznaj Swój Kraj” (1958–), „Poznaj Świat” (1948–1950, 1955–) oraz „Kontynenty” (1964–1989).

Naukom technicznym poświęcony został rozdział siódmy, w którym omówiono 10 tytułów, w tym o charakterze ogólnotechnicznym, m.in. znakomite „Horyzonty Techniki” (1948–1990), popularnego wśród młodzieży „Młodego Technika” (1950–) i „Horyzonty Techniki Dla Dzieci” (1957–1970); astronautykę reprezentował 1 tytuł, informatykę 3 tytuły.

Przeprowadzone przez Autorkę analizy przywiodły ją w rozdziale ósmym do zbudowania modelu czasopisma popularnonaukowego. W strukturze treściowej wyodrębnionych zostało 11 stosunkowo często powtarzających się działów: artykuły; sylwetki, kronika żałobna; nowości z kraju i ze świata; kronika wydarzeń; z życia instytucji/stowarzyszenia wydającego czasopismo; co piszą inni?; przegląd wydawnictw; listy; filatelistyka/filumenistyka/numizmatyka; rozrywki umysłowe; dział praktyczny. Autorka słusznie zauważyła, iż działy te w poszczególnych tytułach mogły różnić się nazewnictwem. Na ogólną liczbę 58 czasopism nieco ponad 48% prowadziło przegląd wydawnictw, 39,6% miało kronikę wydarzeń, 36,2% — rozrywki umysłowe, najrzadziej — 22,4% — występował dział „sylwetki, kronika żałobna”. Zawartość treściowa każdego działu została w pracy scharakteryzowana, choć przy ich omawianiu wkradły się drobne błędy, np. w tabeli 8 dział „nowości z kraju i ze świata” zidentyfikowano w 19 czasopismach, a nie w 23, jak podano na s. 167; podobnie „przegląd wydawnictw” w 28, a nie w 30 (s. 169); „rozrywki umysłowe” w 21, a nie w 23 (s. 171).

Wydaje się, że w budowanym modelu nie dostrzeżono, czy może nie podkreślono bardziej dobitnie, różnic wynikających z tego, do kogo kierowany był dany tytuł. Odbiorcy doczekali się niewielkiego akapitu na s. 64, gdzie wyodrębniono 6 tytułów dedykowanych dzieciom, 7 tytułów przeznaczonych dla młodzieży i 44 tytuły skierowane do dorosłych⁶. Już ten fakt dawał możliwość ich głębszej analizy, przyjrzenia się, czy do końca słuszne jest rozpatrywanie na jednym poziomie czasopism przeznaczonych dla dzieci oraz dla starszych grup odbiorców. W zaproponowanym modelu M.R. Zając nie podkreśliła istotnych różnic, a — jak się wydaje — one przecież istnieją. Jeżeli bowiem weźmiemy pod

⁶ W Zakończeniu (s. 178–180) pracy Autorka przywołuje wyniki prowadzonych w Polsce badań czytelnictwa czasopism popularnonaukowych.

uwagę konieczność dostosowania form i języka do możliwości umysłowych i poziomu wykształcenia odbiorców, to wówczas pojawia się jednak pytanie o różnice modelowe. Z oczywistych powodów czasopisma te różnią się przecież językiem, samym poziomem szczegółowości nauki, a przede wszystkim obecnością w nich wyodrębnionych przez Autorkę w tabeli 8 (s. 165–166) działów. We wszystkich wymienionych 6 tytułach przeznaczonych wyłącznie dla dzieci obecne są: artykuły, rozrywki umysłowe i dział praktyczny. Przegląd wydawnictw zamieszcza tylko „Młody Technik InforMik”, ale czy jest to typowy dział recenzyjny wraz z zestawieniem bibliograficznym? Nie mamy odpowiedzi na to pytanie. Na s. 171 Autorka zauważyła, że „Dział Filatelistyka/Filumenistyka/Numizmatyka odnotowano w 13 periodykach, często kierowanych wyłącznie do dzieci i młodzieży” — zestawienie wskazuje, że jest on obecny w 3 z 6 tytułów. O ilustracjach pisze Autorka niewiele przy każdym tytule oraz w zakończeniu pracy na s. 180–181, ale ma to znowu charakter uwagi ogólnej, jakby nie było różnicy w aparacie ilustracyjnym czasopism kierowanych do dzieci i do dorosłych. Z wymienionych wyżej powodów w modelu czasopisma popularnonaukowego wydawanego w Polsce do roku 1989 warto było — w mojej opinii — większemu zróżnicowaniu poddać badane tytuły, uwzględniając nie tylko reprezentowane przez nie nauki, ale także przeprowadzić analizę porównawczą czasopism skierowanych do wyodrębnionych grup czytelniczych.

Poza strukturą formalną w omawianym rozdziale analizie poddana została typologia tekstów, gdzie zwrócono uwagę na działania redakcyjne zmierzające do uatrakcyjnienia przekazu treści naukowych dla niespecjalistów oraz różnice w rozmaitych rodzajach tekstów dostosowanych do przekazywanej treści — tu znowu upomniałabym się o odbiorcę! Autorka zwróciła także uwagę na działania redakcji zmierzające do powiększenia liczby czytelników, wymieniła funkcje analizowanej grupy czasopism (dydaktyczną, informacyjną, metodyczną, przeglądową, aktywizującą), dostrzegła rolę radia, telewizji w upowszechnianiu wiedzy.

Reasumując: rozwój czasopism popularnonaukowych Autorka przedstawiła na tle przeobrażeń istotnych dla poszczególnych okresów historycznych, uwzględniła tendencje w popularyzacji nauki charakterystyczne dla tych okresów, dostrzegła ograniczenia polityczne i instytucjonalne, działalność cenzury; nie pominęła kwestii ważnych z punktu widzenia rozwoju poszczególnych dyscyplin. Zwróciła też uwagę na aktywność środowisk lokalnych, zwłaszcza towarzystw naukowych i kulturalnych. Istotnym elementem pracy jest towarzysząca jej „Bibliografia polskich czasopism popularno-naukowych wydawanych w latach 1945–1989” obejmująca 58 tytułów. Opisy sporządzane z autopsji i określone normą z 1997 roku dodatkowo uzupełniono nazwiskami zmieniających się redaktorów naczelnych, podano częstotliwość wydawania, tytuły powiązane, co stanowi istotny wkład Autorki wniesiony do tego spisu, jest też gwarancją pełnego obrazu danych bibliograficznych. Pracę uzupełniają dwa indeksy: nazwisk oraz tytułów omawianych czasopism. Recenzowana książka jest istotną pozycją w dyskusji nad miejscem i rolą czasopism popularnonaukowych w upowszechnianiu/popularyzowaniu wiedzy w Polsce po II wojnie światowej, w tym w długim okresie istnienia PRL-u i jej struktur państwowych oraz politycznych ze wszystkimi wynikającymi z tego ograniczeniami.

Małgorzata Korczyńska-Derkacz